

Katarzyna Borkowska

Świat i język wartości w piosenkach religijnych dla dzieci : na przykładzie „Arki Noego” i „Dzieci z Brodą”

Język - Szkoła - Religia 5, 32-41

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŚWIAT I JĘZYK WARTOŚCI W PIOSENKACH RELIGIJNYCH DLA DZIECI (NA PRZYKŁADZIE „ARKI NOEGO” I „DZIECI Z BRODĄ”)

Już od najmłodszych lat każdy człowiek wprowadzany jest stopniowo w świat wartości, czyli tego, co cenne, do czego warto dążyć, starać się, by to osiągnąć. Początkowo rodzice w prosty sposób wartościują elementy otaczającego małe dziecko świata, wskazując na to, co jest dobre, a co złe, by zapewnić mu bezpieczeństwo, uchronić przed zagrożeniem i zachęcić do tego, co z jakiegoś względu dla niego, a zatem i dla nich, korzystne. Starają się przy tym wyznaczyć i wskazać jasne granice pomiędzy działaniem czy obiektem dobrym i złym, aby nauczyć je zasad funkcjonowania w świecie, w rodzinie, w danej społeczności. Wraz z rozwojem dziecka formowana jest jego osobowość. Wpływ na nią mają wartości uznawane i przekazywane mu przez najbliższych, szkołę, a w przypadku osób wierzących także Kościół. Dąży się przy tym do zdefiniowania oraz ustalenia hierarchii wartości, by nauczyć młodego człowieka dokonywać odpowiednich wyborów we współczesnym świecie, który jawi się jako czas głębokiej relatywizacji wartości¹.

Proces zapoznawania z wartościami uwidacznia się najpełniej w języku, który jest podstawowym narzędziem interpretowania rzeczywistości, klasyfikowania obiektów w niej istniejących, przypisywania im pewnych cech oraz subiektywnych ocen². Aksjologizacji podlegać może każdy element rzeczywistości,

¹ O roli dorosłych wprowadzających dzieci w świat wartości wspomina J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 5; o wielkiej wadze wychowania „ku wartościom” zob. tejże, *O języku wartości w szkole*, [w:] *Metodyka literatury*, t. 2. *Materiały do ćwiczeń. Seria druga*, red. J. Pachecka, A. Piątkowska, K. Sałkiewicz, Warszawa 2002, s. 31. O kryzysie wartości we współczesnym świecie zob. np. J. Mazur, M. Rumińska, „*Być czy mieć?*” *Dylematy aksjologiczne Polaków w świetle wybranych przykładów literatury współczesnej*, [w:] *Człowiek wobec wyzwań współczesności. Upadek wartości czy walka o wartość?*, red. J. Mazur, A. Małycka, K. Sobstyl, Lublin 2007, s. 70-82, J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Warszawa 1982, s. 497.

² Zob. J. Bartmiński, *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*, [w:] *Język w kręgu wartości*, red. J. Bartmiński, Lublin 2003, s. 65.

co dokonuje się w wypowiedziach za pomocą różnorodnych środków językowych przekazujących informacje o wartościowaniu w sposób systemowy lub kontekstowy³.

By ustalić, jak ukształtowany jest świat wartości oraz w jaki sposób odzwierciedla się w języku wartościowanie w skierowanych do dzieci wypowiedziach o wyrazistym profilu światopoglądowym, podyktowanym w tym przypadku wyznawaną wiarą, analizie poddaję 73 teksty piosenek religijnych zaczerpniętych z twórczości zespołów: „Arka Noego” oraz „Dzieci z Brodą”⁴. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że grupy te, działające na polskim rynku muzycznym w ostatnim dziesięcioleciu, spopularyzowały szeroko muzykę chrześcijańską, a wraz z nią prezentowane w niej wartości chrześcijańskie, trafiając do rąk 6 milionów słuchaczy nie tylko w Polsce, ale także poza granicami naszego kraju. Teksty, których twórcami są rodzice występujących w zespołach dzieci, przetłumaczone zostały dotychczas na 5 języków (angielski, hiszpański, niemiecki, szwedzki i ukraiński), co świadczy o istniejącej głębokiej potrzebie tego typu przekazu⁵.

Analizując materiał badawczy, dążąc do scharakteryzowania językowego sposobu kształtowania świata wartości w prezentowanych tekstach, odwołuję się do ustaleń Jadwigi Puzyniny, która przedstawiła typologię wartości wraz z przynależną im hierarchią oraz szeroko zaprezentowała językowe środki wyrażania wartościowań w języku i w tekście. Według niej ogół istniejących wartości podzielić można na pozytywne i negatywne. Wyróżnić należy dalej w uporządkowaniu hierarchicznym wartości i antywartości: transcendentne, poznawcze, estetyczne, moralne, obyczajowe, witalne i odcuciowe (w tym hedonistyczne). Poszczególne wartości mogą pełnić rolę instrumentalną, służebną wobec innych, bądź stanowić wartości ostateczne, absolutne. Centrum pojęciowym wartości i antywartości ostatecznych są kolejno: dobro transcendentne – zło transcendentne, prawda – błąd, piękno – brzydota, dobro drugiego człowieka – krzywda innego człowieka, zgodność z obyczajem – nieprzystosowanie do panującego obyczaju, życie – śmierć, szczęście – nieszczęście, w tym przyjemność – ból⁶.

Jednocześnie uwzględnić należy, że w przypadku wypowiedzi tworzonych przez ludzi wierzących pewne typy wartości mogą się silniej zająć (np. wartości moralne, poznawcze i estetyczne z transcendentnymi), część z nich zyskiwać zaś nowy wymiar – sakralny (np. życie, pojmowane w wymiarze nie tyle czysto

³ Szerzej o typach środków wyrażania wartościowań zob. J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 111-130.

⁴ Analizie poddaję teksty pochodzące z następujących płyt Arki Noego: *Daj na zgodę*, *A gu gu*, *Mamatata mam 2 lata*, *Nie ma to tamto Subito Santo*, *Gadu Gadu* oraz Dzieci z Brodą: *Normalnie Szok*.

⁵ Informacje na temat liczby sprzedanych płyt oraz przekładów zob. www.arkanoego.pl.

⁶ Zob. J. Puzynina, *op.cit.*, Warszawa 1992, s. 39-41 i dalej.

witalnym, co raczej w wymiarze religijnym, jako *dar od Boga, droga do życia wiecznego*).

Świat wartości w analizowanych tekstach oparty jest na bezpośredniej antynomii *dobra* i *zła*. Granice między nimi są jasno wskazane, definiowane najprostszymi słowami:

*Tak to tak Nie to nie
Dobro jest dobre a zło jest złe
Tak to tak Nie to nie
Dobro jest dobre a zło jest
blee...*

Krótkie wypowiedzenia, których ośrodkiem są partykuły *tak* i *nie*⁷ oraz nazwy wartości *dobro* i *zło* wraz z przymiotnikami *dobrze*, *złe* powtarzającymi treści zawarte w określanych przez nie nazwach, konstrukcja oparta na powtórzeniach – to środki, które nadają wypowiedzi i zawartej w niej treści charakter lakoniczny, kategoriyczny, przejrzysty. Dźwiękonaśladowcze, zaczerpnięte z języka dzieci negatywnie wartościujące wyrażenie *blee*, jako określenie czegoś szczególnie obrzydliwego, wzbogaca przekaz o dodatkowy ładunek emocjonalny.

Te same wartości przedstawione są również za pomocą metafor odwołujących się do dobrze znanego dzieciom świata przyrody:

*Uwaga na muchomory
Dla ludzi są trujące
Lepiej już policzyć
Kropki na biedronce*

Ostrzeżenie *uwaga* połączone jest z rzeczownikiem *muchomor*, nośnikiem wartości negatywnych ze względu na zagrożenie, które stwarza, uwypuklone przymiotnikiem opisowo-wartościującym *trujący*. Stopień wyższy przysłówka *dobrze – lepiej* – wprowadza radę zawierającą leksem *biedronka*, konotujący wartościowanie pozytywne, nawiązujący do bez trosk dziecięcych zabaw w liczenie kropek na biedronce. Częściowe fizyczne podobieństwo obu obiektów – wspólny kolor czerwony oraz posiadanie kropek podkreśla metaforycznie niebezpieczeństwo, które może czyhać na dającego się zwieść pozorom, w nieumiejętnym odróżnieniu dobra od zła.

Zło transcendentne może być również przedstawione za pomocą skonwencjonalizowanych metafor biblijnych: *jadowitego węża*, *wielkich ciemności*,

⁷ Wyrażenie „tak to tak, nie to nie” stanowi najprawdopodobniej swobodną parafrazę Jk 5,12; por. także: Mt 5,33-37.

*czarnej nocy, strasznych głębin*⁸. Najczęściej jednak autorzy tekstów za pomocą języka potocznego odwołują się do współczesnych obrazów tego, co złe, niewłaściwe, do złudnych wartości, zła w kategoriach moralnych, rozumianego tu jako oszustwa dla własnych korzyści:

*Na ścianie napisy że w sklepie gratisy
 Na ścianie napisy że w sklepie gratisy
 Wielka promocja nylonowa siatka
 A w środku niestety robaczywe jabłka
 Nie wszystko złoto co się świeci
 Wiedzą o tym nawet dzieci!
 Robaczywe jabłka oszukana zdrapka
 Kto chce dzisiaj kupić kota we worku?
 Wielka okazja – tylko do wtorku
 Każdy los wygrywa – oszukana zdrapka
 A w środku jak zwykle – robaczywe jabłka*

Leksemy niosące na mocy konwencji wartości pozytywne: *gratis, promocja, wielka okazja*, utarte połączenie wyrazowe pochodzące z języka reklamy: *każdy los wygrywa*, okazują się kontekstowo negatywne w zestawieniu z przymiotni-

⁸ Wszystkie niżej wymienione motywy mają proveniencję biblijną:

- „jadowity wąż” – stanowi w Biblii symbol szatana, por. *Rdz 3,1-15* (opowiadanie o upadku pierwszych ludzi). Szatan-kusiciel jest wrogiem Boga, personifikacją zła i grzechu. Por. w tym kontekście również: *Ps 58,5; Syr 21,2*.
- „wielkie ciemności” – w Piśmie Świętym niosą symbolikę zawsze jednoznacznie negatywną. Ciemność symbolizuje śmierć (światło – życie), zło i grzech (światło – dobro), potępienie (światło – zbawienie), głupotę (światło – mądrość); nieszczęście (światło – szczęście). Symbolika ta jest żywotna zwłaszcza w księgach dydaktycznych ST (por. tu np. *Hi 10,21-22* – śmierć; *Hi 12,22.25* – głupota; *Hi 22,15* – zło; *Hi 29,2-3* – nieszczęście; *Ps 88,7* – nieszczęście, śmierć; *Koh 2,14* – głupota), a także w Ewangelii (por. np. *Mt 4,16; 6,23; Łk 11,34-35; J 1,5; 3,19; 8,12*) oraz w listach NT (por. np. *Rz 13,12; 2 Kor 6,14; Ef 5,8; 1 Tes 5,5; 1 J 1,5*).
- „czarna noc” – niesie symbolikę analogiczną do „wielkich ciemności”. Por. np. *Hi 10,22; Rz 13,12; 1 Tes 5,5*.
- „straszne głębiny” – symbolizują w ST grzech, nieszczęście, śmierć. Najbardziej chyba znany przykład użycia tego motywu to pokutny *Psalm 130*, rozpoczynający się słowami *De profundis clamavi ad Te, Domine* („Z głębokości wołałem do Ciebie, Panie”). Tam, gdzie mowa o „głębokości”, w oryginale hebrajskim występuje słowo oznaczające czelustwę wodną, kipiel wodną. Wyrażenie to stanowi oczywiście metaforę otchłani grzechowej, w której pogrążony jest psalmista. Nie może on wydostać się z niej o własnych siłach, dlatego błaga Boga o pomoc. Motyw wodnej głębin występuje także w *Ps 69,2-4.15-16*, tutaj jednak symbolizuje śmiertelne niebezpieczeństwo ze strony wrogów psalmisty.

kami opisowo-wartościującymi o ładunku ujemnym: *robaczywe, oszukana* oraz frazeologizmami: *kupić kota w worku i nie wszystko złoto, co się świeci*. Przewartościowanie to podkreślone jest dodatkowo partykułą *niestety*. Nadawca wypowiedzi namawia tym samym do właściwego rozeznania prawdziwych wartości, do nieulegania pozorom.

Powracając jednak do wartości pozytywnych, których w badanych tekstach jest znacznie więcej niż negatywnych, odnotować należy występowanie takich nazw wartości, jak *miłość, wiara, nadzieja*, czyli trzech cnót teologicznych⁹, a dalej *życie, pokój, miłosierdzie, wolność, mądrość, prawda*.

Naczelną wartością jest *miłość* w jej trzech typach – miłość Boga do ludzi, miłość dziecka Bożego do Ojca oraz miłość do bliźniego.

Miłość Boga do człowieka stanowi wartość absolutną, jest niezbędna, by nie lękać się zła:

*Nic nam nie robi woda głęboka
Jezus Ratownik nas kocha*

Złu metaforyzowanemu jako biblijne głębiny, tu: *głęboka woda*, przeciwstawiono Jezusa (dobro transcendentne) otrzymującego przydomek *Ratownik*, równy nazwie wykonawcy czynności, który posiada szczególne umiejętności, siłę i odwagę, by ratować ludzkie życie¹⁰.

Miłość Boga jest ogromna: *jak kosmos cały* (ogrom uczucia jest tu podkreślony dodatkowo zaimkiem *cały*), *jak ocean wielka*, a także silna jak znane z symboliki biblijnej *ogromna skała* i *drzewo okazałe*¹¹.

Bóg, nazywany tutaj często *Ojcem*, ale i *Tatą*, czyli kimś niezwykle bliskim, uosobionym, przedstawiany jest zarówno jako Wszechmocny, który wygrał ze śmiercią, jak i jeden z najbliższych, zapraszany do wspólnego, rodzinnego życia, proszony o pomoc przy zwykłych, codziennych czynnościach, ale i w sytuacjach niebezpiecznych:

⁹ Trzy cnoty teologiczne zapisane są w „Hymnie do miłości” św. Pawła, *1 Kor 13*.

¹⁰ „Jezus-ratownik” – motyw ewangeliczny. Pochodzi z opowiadania o Jezusie chodzącym po jeziorze (*Mt 14, 22-33*). Piotr wyszedł z łodzi i siedł do Jezusa, jednak na widok silnego wiatru zląkł się i zaczął tonąć. Jezus wyciągnął rękę i uratował go (*Mt 14, 30-31*).

¹¹ „skała” – w psalmach Bóg jest często nazywany w ten sposób, por. np. *Ps 18,3; 19,15; 31,4; 42,10; 71,3; 89,27*. Bardzo ważna jest też symbolika skały w NT zob. motyw domu zbudowanego na skałe: *Mt 7,24-25* oraz znaczenie imienia „Piotr”: *Mt 16,18*;

„drzewo okazałe” – można tu wskazać analogię między drzewem życia (*arbor vitae*) z *Rdz* a drzewem krzyża (drzewo życia jest typem drzewa krzyża, co oznacza, że rzeczywistość ST zapowiada wydarzenia NT. Pierwsi ludzie w raju przez grzech zamknęli sobie drogę do życia wiecznego, jednak Jezus przez swą ofiarę to życie im przywrócił).

*Chodź ze mną kiedy idę na boisko
Kiedy się uczę bądź przy mnie blisko
Chodź ze mną kiedy próbuję pływać
Pomóż mi lubić naczynia zmywać
Ratuj mnie! Kiedy mam głupie pomysły
Ratuj mnie! Gdy idę do dentysty
Ratuj mnie! Gdy myślę tylko o sobie
Ratuj mnie! Jezu ufam Tobie*

Bezpośrednie zwracanie się do Boga za pomocą czasowników w 2 os. l.p. tr. rozk.: *chodź, bądź przy mnie, pomóż mi, ratuj mnie*, jest znakiem bliskości między dzieckiem Bożym i jego Ojcem. Jezus jest przyjacielem, który czuwa i towarzyszy w trudnych sytuacjach, takich jak wizyta u dentysty czy próba pływania. Jego obecność jest też wartością przeciwstawianą negatywnym postawom, które mogą zagrażać ludzkiemu dążeniu do doskonałości, czyli egoizmowi i zbaczaniu z dobrej drogi. *Jezu ufam Tobie* to z kolei zwrot, który jest wyrażeniem własnej postawy pełnego zawierzenia, realizowana jest w ten sposób wartość wiary oraz pokładanej w Bogu nadziei. Wykrzyknienie *ratuj mnie!* wzmacnia dodatkowo ładunek emocjonalny wypowiedzi, uwypuklając tym samym, jak wielką potrzebę stanowi obecność i pomoc Boga.

Bóg poprzez swoją miłość jest także źródłem takich wartości, jak *miłosierdzie, pokój, mądrość*; by je otrzymać, należy *modlić się i upraszać Boga*, również za wstawiennictwem świętych, którzy są wzorem do naśladowania:

*Dlaczego płaczesz i kwaśna jest twoja mina – jak cytryna
Pan Bóg o tobie przecież nie zapomina – nie zapomina
O miłosierdziu Bożym nam przypomina – Faustyna
Stań na chwilę modlitwę z nami zaczynaj – zaczynaj
I choćby grzechy były najgorsze
A świat ogarnęły – wielkie ciemności
Ja jednak Jezu Tobie zaufam
Bo nic nie jest większe
– od Twojej miłości*

W pytaniu skierowanym do człowieka odnajdujemy negatywne wartościowanie postawy rozpacz, rezygnacji zdefiniowanej przez czasownik *plakać* oraz frazeologizm *kwaśna mina jak cytryna*. Postawie tej przeciwstawia się, używając partykuły *przecież* oraz powtórzonego czasownika *nie zapomina*, a także czasownika *przypomina*, wartość Bożego miłosierdzia. Wyliczenie niebezpieczeństw płynących z antywartości: *grzechy*, metaforyczne *ciemności*, zintensyfikowane poprzez przymiotnik w stopniu najwyższym *najgorsze* oraz przymiotnik wartoś-

ciujący ilościowo *wielkie* i czasownik wskazujący na ogrom zdarzenia *ogarnęły*, zestawione jest kontrastowo z czasownikiem *zaufam*, wzmocnionym partykułą *jednak* i umotywowanym zdaniem okolicznikowym przyczyny: *bo nic nie jest większe od Twojej miłości*. A zatem wszystko, nawet to, co wydaje się groźne i ogromne, jest słabsze i mniejsze od wartości ofiarowanej nam przez Boga, któremu należy zawierzyć.

Ofiarowany za wstawiennictwem świętego jest nam też *pokój*:

*Pokój dla narodów
Zaufajcie Bogu
Pokorna matko Tereso
Znowu nam pomagaj
Tylko z Tobą Panie Boże
Siła i odwaga*

Prośba o zesłanie pokoju połączona jest z zawezwaniem pomocy matki Teresy, która życiem swoim reprezentowała m.in. takie wartości, jak pokora i służenie dobru drugiego człowieka, wyrażone tutaj przymiotnikiem opisowo-wartościującym *pokorna* oraz czasownikiem w 2 os.l.p. tr. rozk. *pomagaj* i partykułą *znowu*. Od Boga zaś płyną dodatkowo dwie cechy wspomagające osiągnięcie wartości: *siła* i *odwaga*.

Warto zauważyć, iż święci, pojawiający się w wielu analizowanych tekstach, przywoływani na zasadzie wzoru do naśladowania, przedstawiani są zazwyczaj w wymiarze głęboko ludzkim. Spojrzenie to znane jest m.in. z poezji ks. Jana Twardowskiego¹². I tak, św. Franciszek nazywany jest zdrobniale Frankiem, wspomina się jego dzieciństwo, nie stroniąc nawet od kolokwializmów, które zmniejszają dystans, nadają wypowiedzi zabarwienie humorystyczne:

*Franek pamiętasz, jak byleś mały
Nieźle podobno narozrabiałeś
Daj nam Franciszku słowa zachęty
Jak narozrabiać, by zostać świętym*

W gronie tym nie zabrakło też postaci, która w sercach wielu ludzi jest już świętym – Jana Pawła II. Na zasadzie wyliczenia w pytaniach retorycznych, na wzór dziecięcej zgadywanki wymieniane są niezwykle działania, które podejmował w swoim życiu papież:

¹² Por. m.in. wiersz pt.: *trochę plotek o świętych* z tomiku: *Nie przyszedłem pana nawracać*, Warszawa 1986, s. 159. Zob. także analizę obrazu „świętego” w poezji Jana Twardowskiego, J. Kowalewska-Dąbrowska, *Językowy obraz Boga i człowieka w poezji Jana Twardowskiego*, Gdańsk 2006, s. 126-141.

*Kto chodzi po wodzie buduje na skale
Szanują go ludzie kochają górale
Kto modli się stale przynosi nadzieję
Kto walczy wytrwale na końcu się śmieje
Kto niebo otwiera dla innych ludzi
Chociaż nie krzyczy ze snu ich budzi
Kto pokój przynosi kto pogodzi narody
Chociaż lata mijają On ciągle jest młody
Santo subito – Santo! Subito santo – Santo!
Święty natychmiast – święty!
Santo – nie ma to tamto*

W tekście tym pojawiają się liczne wyrazy pozytywnie wartościujące, charakteryzujące stosunek wiernych do Jana Pawła II, bowiem on sam jest dla nich wartością: *szanują go, kochają go*, a także nazwy wartości, których jest on ofiarodawcą: *nadzieja, pokój*, i metaforyczne *niebo dla innych ludzi* oraz pozytywnie nacechowane działania i przymioty, które świadczą o jego niezwykłości: *ciągle młody, walczy wytrwale, śmieje się, modli się stale, budzi ze snu* i biblijne nawiązania: *chodzi po wodzie*¹³, *buduje na skale*¹⁴. Wartości pozytywne stają w opozycji i przewyższają nacechowane negatywnie *mijanie czasu* czy *krzyk*. Odpowiedzią na zadawane pytania jest żywiołowe wykrzyknienie: *święty natychmiast – święty!*, któremu towarzyszy kolokwialne *nie ma to tamto*, wyrażające brak jakichkolwiek wątpliwości w ocenie tej wielkiej postaci, dodające ekspresji, zmniejszające dystans między wiernymi a świętym.

Dziecko wprowadzone w świat wartości, reprezentowany m.in. przez świętych, powinno samo kierować się podobnymi zasadami – *modlić się, kochać i uwielbiać Boga, dziękować za życie jako dar od Boga, pamiętać o głodnych i spragnionych, doceniać nauczycieli i kolegów w klasie, przebaczać winy*:

*Spróbuj słodkich darów Boga
I pokochaj swego wroga
Będiesz dziś zadowolony
Uśmiechnięty, pocieszony
Tego dzisiaj nam potrzeba
Tu na ziemi trochę nieba*

Pozytywne wartościowanie przebaczenia, nazwanego *słodkim darem Boga*, podkreślone jest przez rzeczowniki określające korzystne rezultaty, jakie przynosi zadowolenie, uśmiech, pocieszenie.

¹³ Por. Mt 14, 22-33.

¹⁴ Por. Mt 7, 24-27.

Miłość do bliźniego realizowana jest także w *rodzinie*, która jest sama w sobie wartością, to w niej wspólnie przeżywa się radosne i smutne chwile, przezwycięża się wszelkie trudności:

*Bardzo dobra jest rodzina
Która razem dzień zaczyna
Razem modlą się i jedzą
Na kanapie razem siedzą
Są problemy i kłopoty
Nawet mali wiedzą o tym
Ale gdy jesteśmy razem
Łatwiej jest za każdym razem
I z rodziną świat nie zginie
Życie rodzi się w rodzinie*

Krąg najbliższych przedstawiony jest tutaj jako wspólnota, podkreślona czterokrotnym powtórzeniem słowa *razem*, waloryzowana w swym wspólnym działaniu pozytywnie prymarnie wartościującym przymiotnikiem *dobra* wraz z przysłówkiem *bardzo*. Metafora biologiczna: *życie rodzi się* wskazuje, że rodzina jest także źródłem i kolebką innych, nowych wartości.

Przedstawiony w niniejszym artykule opis świata wartości piosenek religijnych dla dzieci nie dąży do wyczerpania rejestru wszystkich wartości zapisanych w tym typie tekstów, a raczej przedstawia wartości dominujące, które wielokrotnie są w nich przywoływane i uwydatniane.

Reasumując, należy stwierdzić, że w tekstach tych dominują wartości moralne i transcendentne. Dąży się do zarysowania wyraźnych granic między dobrem i złem oraz do skupienia się na takich wartościach, jak: miłość, codzienna służba Bogu i ludziom. W polach wyrazowych organizujących znaczenia konkretnych wartości pojawiają się zarówno nazwy tychże wartości, jak i postaw umożliwiających ich osiągnięcie. Przywołuje się także obraz nosicieli wartości oraz miejsc, takich jak rodzina, które stają się źródłem wartości. Antywartości pojawiają się rzadziej, na zasadzie wskazania niebezpieczeństw, które czyhają na młodego człowieka, są jednak zawsze zażegnane i zwyciężone przez wartości pozytywne.

Język wartości omawianych tekstów opiera się w znacznym stopniu na języku potocznym, bliskim odbiorcy, stosowane są kolokwializmy, leksemy o dużym ładunku emocjonalnym, nawiązujące do języka kilkuletnich dzieci, wykrzyknienia, aktywizujące pytania retoryczne¹⁵. Wartościowanie ma najczęściej charakter

¹⁵ Jak pisze I. Bajerowa, język religijny „realizuje się jak gdyby wzdłuż linii potoczność – hieratyczność. Oba typy realizacji uzależnione są od charakteru danego aktu mowy, tj. uczestników, przekazu, sytuacji i oczywiście od tematyki. Zależnie od tych czynników realizacja przesuwana jest w jedną lub drugą stronę, nasycana jest jednymi składnikami, a drugie

kontekstowy, dokonuje się za pomocą leksemów opisowo-wartościujących, najbardziej widoczne jest na poziomie stosowanego słownictwa, w tym frazeologii, skonwencjonalizowanych metafor nawiązujących do motywów biblijnych oraz na poziomie składni.

Jednoznaczna prezentacja właściwych zachowań i wartości, zgodna z nauczaniem Kościoła, służy realizowaniu funkcji dydaktyczno-moralizatorskiej tego typu wypowiedzi. Jej zadaniem jest stopniowe wprowadzenie dzieci w świat uznawanych przez ich rodziców wartości oraz pomoc w przyszłym prawidłowym uformowaniu ich poglądów i postaw.

tonuje”, teŝe, *Swoistość języka religijnego i niektóre problemy jego skuteczności*, Łódzkie Studia Teologiczne, 3, 1994, s. 14.